

Aeroklub Rzeszowski



Samoloty Aeroklubu w latach 60., fot. Encyklopedia Rzeszowa



Prezes Aeroklubu J. Burdzel (z lewej) i R. Przepióra - lata 60., fot. Encyklopedia Rzeszowa

Aeroklub Rzeszowski jest stowarzyszeniem posiadającym status organizacji pożytku publicznego, założonym w marcu 1946 r. z inicjatywy przedwojennych pilotów i działaczy lotnictwa. Prowadzi rozległą działalność edukacyjną i wychowawczą głównie wśród młodzieży oraz popularyzatorską w zakresie lotnictwa.

Siedzibą AR zostało miasto Rzeszów, zaś miejscem praktycznego szkolenia lotnisko w Jasionce. Tutaj znajduje się baza szkoleniowa i sportowa.

Celem działalności AR jest szkolenie lotników dla potrzeb sportu i lotnictwa zawodowego a w niektórych okresach ponad 70-letniej działalności także szkolenia z zakresu obronności kraju. Realizując te zadania, Aeroklub Rzeszowski prowadzi sekcje: modelarską, lotniową, szybowcową, spadochronową i samolotową.

W latach 1946 - 91 był jednostką dotowaną przez budżet państwa. Po 1991 przywilej ten został odebrany i AR zmuszony został do poszukiwania środków własnych, co znacznie ograniczyło działalność i pracę szkoleniową.

Początek klubu przypada na wiosnę 1946 roku. Pierwszym prezesem tej organizacji był wojewoda Jan Mirek. Pierwszym pilotem i instruktorem Teofil Kęпка. Pierwszym mechanikiem Stanisław

Tauter. Pierwszymi samolotami dwa zdemobilizowane kukuruźniki. Pierwszą bazą było poniemieckie lotnisko wojenne w podrzeszowskiej Jasionce.

Inicjatorami i pierwszymi organizatorami AR byli m.in.: Władysław Kowalski, Jan Mączyński (przedwojenny instruktor lotnictwa w Bezmiechowej), Teofil Kępka (pierwszy pilot i instruktor samolotowy), Jan Tauter, Tadeusz Ferenc, Mariusz Dziubek, Eugeniusz Biłyk, Aleksander Malak. Pierwszym prezesem AR był Jan Mirek, ówczesny wicewojewoda rzeszowski, kierownikiem etatowym Zbigniew Kamiński, a pierwszym instruktorem Tadeusz Odor. Prezesami AR byli m.in.: Włodzimierz Wilanowski, Julian Burdzela, Eugeniusz Biłyk, Kazimierz Rajchel, Zdzisław Siewierski i Tadeusz Milanowski. Do grona zasłużonych kierowników AR należeli: Roman Przepióra (kier. w latach 1953 - 72), Bronisław Janus (1973 - 77), Tadeusz Odor (1977 - 90). Natomiast najbardziej zasłużonymi szefami wyszkolenia i instruktorami byli m.in.: Antoni Schabowski (twórca rzeszowskiej szkoły latania), Marian Złamaniec, Stanisław Wiśniewski, Leszek Kuciński, Bolesław Gargała, Tadeusz Gancarz, Mirosław Nalepa.

Ważną datą w dziejach Aeroklubu jest rok 1961, wtedy w Jasionce odbywają się pierwsze ważne zawody spadochronowe, po raz pierwszy w zawodach regionalnych rywalizują szybownicy, po raz pierwszy na lotnisku ma miejsce zlot zespołów akrobacyjnych.

W 1950 roku powstaje sekcja spadochroniarzy, wiąże się z nią Bolesław Gargała, najpierw skoczek, potem instruktor i wieloletni trener reprezentacji Polski. Spod jego ręki wychodzą wspaniali skoczkowie - Janusz Mac, Waclaw Czyż, Stanisław Orzech, Henryk Rozwadowski, Marek Panaś, Wiesław Wiśniewski, Wiesław Targoński, Jacek Chałoń. W opinii znawców sportu spadochronowego Janusz Mac, Waclaw Czyż i Henryk Rozwadowski należeli do ścisłej światowej czołówki. W latach 60. i 70. ubiegłego stulecia to rzeszowscy skoczkowie zdominowali polski sport spadochronowy.

W 1956 roku pilot Antoni Schabowski wraca do Rzeszowa z tytułem samolotowego mistrza Polski. Przez lata wychowankowie Aeroklubu zdobyli czterdzieści cztery medale mistrzostw świata, Europy i Polski, z czego dwadzieścia cztery ze złota: Waclaw Nycz - szesnaście medali. Dziś kapitan w Polskich Liniach Lotniczych LOT. Witold Świadek, jedenaście medali, przed laty pilot fabryczny WSK w Rzeszowie. Zginął w roku 1990 pod niebem Afryki w katastrofie samolotu. Marek Kachaniak, osiem medali, czołowy polski pilot sportowy. Do dziś zdobywa laury dla Aeroklubu. Jan Baran, pięć medali. Zawodowo związany z rzeszowską WSK, potem PLL LOT. Zginął w 1984 roku, w katastrofie Wilgi w Irlandii. Mistrzami świata byli: Witold Świadek w 1980 roku i czterokrotnie Waclaw Nycz - w latach 1985, 1987, 1991 i 1992 roku. Witold Świadek triumfował w czempionacie rajdowo-nawigacyjnym, Waclaw Nycz wygrywał zawody w lataniu precyzyjnym.

Jeszcze jeden wyczyn, który tworzy historię Aeroklubu Rzeszowskiego, został dokonany w 1997 roku. Jego autorem jest człowiek burz i wiatrów, pilot Waldemar Miszkurka. W pięćdziesiątą rocznicę oblotu An-a -2 porwał się na lot dookoła świata tym dwupłatowym samolotem. I wrócił szczęśliwie, czym potwierdził tylko prawdę o niebywałej odwadze polskich lotników.

Nie można nie wspomnieć o rzeszowskiej szkole zespołowej akrobacji samolotowej. Na początku lat 50. ubiegłego stulecia pięciu rzeszowskich pilotów - Antoni Schabowski, Marian Złamaniec, Wiesław Wiśniewski, Michał Rajzer i Roman Przepióra utworzyło zespół, który szybko zasłynął w całym kraju. Słynną „Bieszczadzką różyczkę” podziwiali widzowie pokazów lotniczych w Łodzi, Warszawie, Gdańsku. Z Rzeszowa wyruszały lotnicze rajdy dookoła Polski. Pierwszy wyleciał stąd w 20. rocznicę Aeroklubu, w roku 1966.

Aeroklub Rzeszowski, który w dotychczasowej działalności osiągnął znaczące wyniki w zakresie wychowania, sportu i przygotowania młodzieży do zawodu lotniczego, wniósł ogromny wkład w chlubne dzieje polskiego lotnictwa i sportu lotniczego. Przez obiekty AR przewinęły się tysiące młodych ludzi, pracujących później w jednostkach lotnictwa wojskowego i cywilnego oraz

odnoszących sukcesy w sporcie lotniczym.